

malarskimi, jak pędzle, paleta, podczas pracy przy sztaludze – typowe dla tego gatunku, choć przecież potraktowane w twórczy, różnorodny sposób. Pojedyncze wizerunki ukazują artystę z papierosem lub fajką, w mundurze lub innym stroju charakterystycznym. Rzadko artysta pozuje w plenerze, czy uwiecznia się wraz z osobami towarzyszącymi. Ze względów ikonograficznych warto zwrócić uwagę na Kaspra Pochwalskiego wizerunek własny w „kostiumie” rycerza oraz *Tajemnicę* Marii Padlewskiej. Autorem jedynej w zbiorze pracy, którą można uznać za auto-karykaturę, jest Marian Rożek.

Niektórzy z autorów reprezentowani są w kolekcji kilkoma wizerunkami, jak na przykład Stanisław Gałek, Stanisław Kamocki malujący swe wizerunki w późnym okresie twórczości, Maria Padlewska. Jest to zjawisko cenne, szczególnie zaś w sytuacji znacznej różnicy czasowej w realizacji każdego z obrazów, jak to ma miejsce choćby w przypadku Witolda Bronikowskiego oraz Antoniego Suchanka. Daje to możliwość nie tylko poznania zmieniających się z upływem czasu rysów twarzy artysty, ale również zmiany stylistyki, techniki malarskiej, sposobu widzenia siebie i świata.

W zbiorze Andrzeja Cerlińskiego dominują autoportrety wykonane techniką olejną na podłożu płóciennym, tekturowym, z dykty, sklejk, choć także z kości słoniowej; pojedyncze prace wykonano stosując inne techniki malarskie, jak akwarela, gwasz, pastel.

Katarzyna Kluczewajd
Muzeum w Toruniu



Bulwar Zygmunta Augusta 11
tel. 232-72-73, 232-72-89

Muzeum w Elblągu

ARTYŚCI SAMI O SOBIE



MARIA PODLEWSKA
Autoportret, około 1910-1920 (?)
papier, akwarela, sepia

autoportrety twórców polskich
z kolekcji
Andrzeja Cerlińskiego

Lipiec – Sierpień 1999

Skąd przybywamy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy? – ten tytuł słynnego symbolicznego obrazu Paula Gauguina z 1897 roku zawiera w sobie podstawowe pytania natury egzystencjalnej, które zadaje sobie każdy myślący człowiek. Dylematy tego typu są szczególnie ważne dla osób przekształcających otaczającą je rzeczywistość, formujących jej wizerunek, wpływających na postrzeganie rzeczywistości przez bliźnich, a więc dla trudniących się badaniami naukowymi i ich wdrażaniem, praktyczną działalnością w różnych dziedzinach nauki i techniki, twórczością artystyczną wreszcie. To właśnie artyści, ich talent i dzieła z niego zrodzone mają tak wielki wpływ nie tylko na kształtowanie „wrażenia” o świecie, ale na formowanie ludzkiej osobowości – naszej wrażliwości, poczucia ładu i piękna, potrzeby dążenia do pełnej harmonii. W tym kontekście świadome określenie swej misji, poznanie własnych możliwości twórczych wydają się więc podstawową powinnością artysty. Jedną z prób takiego samookreślenia jest z pewnością gatunek malarski nazywany autoportretem, w którym autor prezentuje siebie w wielu płaszczyznach znaczeniowych.

Uproszczeniem byłoby ograniczenie przesłanek i podłoża powstawania autoportretów tylko do aspektów psychologicznych. Należy pamiętać o czynnikach tak istotnych, jak uwarunkowania historyczne, społeczne, nie równorzędny rozwój gatunków artystycznych, zależności od sztuki europejskiej, wpływy środowisk lokalnych. Nie bez znaczenia pozostają aspekty natury socjologicznej, tak zwane zapotrzebowanie społeczne na tego rodzaju sztukę, które jest związane między innymi z pozycją artysty w danym środowisku i czasie.

Wystawa *Artyści sami o sobie*, na której prezentowane są prace ze zbiorów Andrzeja Cerlińskiego, współczesnego kolekcjonera gromadzącego między innymi wizerunki własne artystów polskich i obcych, a także dotyczący jej katalog, nie aspirują do miana problemowej wystawy autoportretu, a mają być jedynie istotnym do niej przyczynkiem.

Andrzej Cerliński jest postacią nietuzinkową; przykładem człowieka o szerokich, niemal renesansowych zainteresowaniach realizowanych z niezwykłą pasją od lat młodości. Rozpoczął studiować historię sztuki i malarstwo polskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, preferując w tym względzie swe indywidualne zainteresowania. Wkrótce zaczął służyć we flocie handlowej oraz podjął zaochennie studia w Szkole Morskiej w Gdyni, które dały Mu uprawnienia dyplomowanego oficera intendenta. To nietypowe połączenie dwóch różnych dziedzin życia i wiedzy,



KASPER POCHWAŃSKI
Autoportret, zapewne lata 30. XX wieku
papier, olej

dwóch odmiennych specjalności i pól działania, pozwoliło realizować życiową pasję, którą jest poznawanie sztuki świata oraz kolekcjonerstwo. Podróżował wielokrotnie do Chin, Korei, Indii, Cejlonu, innych krajów Azji, Afryki. Przywiezione pamiątki, wyroby rzemiosła artystycznego, między innymi z drewna, kości słoniowej, kamieni szlachetnych, porcelany, stanowią część Jego zbioru. Jednak zasadniczy trzon kolekcji to dzieła malarstwa polskiego i obcego – autoportrety, portrety, pejzaże, kompozycje o innej tematyce; duża liczba miniatur, najczęściej portretowych. Początki były jednak nieco inne, bowiem jako nastolatek zbierał starodruki oraz rękopisy.

Kolekcjonowanie dzieł malarstwa polskiego rozpoczął Andrzej Cerliński w roku 1973, zaś autoportretów w kilka lat później w 1981 roku. Pierwszym nabytkiem autoportretem był obraz Konstantego Mańkowskiego, ucznia Jana Matejki, kupiony w *Desie* w Krakowie, który ze

względem na rodzaj przedstawienia zainspirował A. Cerlińskiego do wszechstronnych poszukiwań wszelkich danych biograficznych mistrza, co z czasem stało się regułą. Po dotarciu do siostrzenicy artysty (zmarłej w 1982 roku) A. Cerliński dokonał kolejnych zakupów i wzbogacił zbiór o dwie prace tego malarza: drugi autoportret, portret jej matki Teofili z domu Jastrzębiec – Wyrzykowskiej oraz kilkanaście pejzaży wykonanych różnymi technikami (olej, akwarela, pastel). Te fakty najlepiej ilustrują dwójaki sposób pozyskiwania dzieł: poprzez wykorzystanie oferty salonów *Desy* Krakowa, Warszawy, Poznania, Gdańska, Szczecina oraz docieranie do samych artystów oraz ich rodzin, w przypadku malarzy nieżyjących. Niezwykle istotną częścią działalności kolekcjonerskiej A. Cerlińskiego jest gromadzenie możliwie pełnej dokumentacji dotyczącej samych dzieł, szczególnie dawnych, i ich autorów (biogramy, charakterystyka twórczości, nawet fotografie).

Kolekcja autoportretów artystów polskich Andrzeja Cerlińskiego obejmuje 80 pozycji. Dominują wśród nich wizerunki wykonywane w dwóch pierwszych dekadach XX wieku, w okresie międzywojennym oraz po 1945 roku, choć nie brak cennych malowideł XIX-wiecznych. Najstarszy z autoportretów przypisywany Janowi Piotrowi Norblinowi, jest perełką w zbiorach dzieł sztuki tym cenniejszą, że według właściciela obraz wykonany został jeszcze przed sprowadzeniem Norblina do Polski (przed 1774). Wśród artystów reprezentowanych w kolekcji wymienić można nazwiska Stanisława Gałka, Jerzego Janischa, Stanisława Kamockiego, Alfonsa Karpińskiego, Kaspra Pochwańskiego, Antoniego Suchanka, Alfreda Terleckiego. Do cennych, ze względu na historię kolekcjonerstwa polskiego, należy portret własny Ludwika z hr. Wodzickich, hrabiny Michałowej Sobańskiej, który pierwotnie należał do zbioru dzieł sztuki Jerzego hr. Mycielskiego (1856-1928), historyka, historyka sztuki, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Domeną jego zainteresowań było malarstwo mowożytnie, zwłaszcza flamandzkie i holenderskie, a także portretowe XVIII i początku XIX wieku.

Większą część kolekcji A. Cerliński zgromadził w latach osiemdziesiątych. W okresie przez krótki czas pracował w handlu dziełami sztuki w prywatnych salonach i antykwariatach, co w sposób znaczny ułatwiło mu formowanie kolekcji. W ostatnich latach zakupów dokonywał rzadziej ze względu na znaczny wzrost cen spowodowany gwałtownym rozwojem rynku dzieł sztuki, co skutkowało często sztucznym i nadmiernym ich windowaniem.

W sposobie przedstawienia portretowanych postaci dominuje ujęcie do pasa lub w popiersiu często z akcesoriami